

Poznański odmłodzony

- Udało nam się odkryć kawałek oryginalnej elewacji pałacu. Na jej bazie przygotowaliśmy kolor prawie taki sam, jak ten, który podziwiali Łodzianie w okresie międzywojennym - mówi Filip Witczak, kierownik budowy. - Ostatni remont Pałac Poznańskich przeszedł dwadzieścia lat temu i to, niestety, było widać. Zabrudzona została elewacja, znalazły się także mikropęknięcia.

- Kończymy już część prac, które zostały wykonane w 70 procentach. Planujemy, że rusztowania zostaną zdjęte 10 października. Później chcemy przeprowadzić próby iluminacji, która podkreśli historyczny kolor budynku. Całkowicie zostanie ona włączona wiosną przyszłego roku, kiedy zakończone zostaną wszystkie prace elewacyjne - dodaje Robert Wiktorowicz z firmy WIGBUD, generalnego wykonawcy inwestycji.

Trwa także m.in. remont kopuł na dachu pałacu. Część z nich była w tak złym stanie, że wymagała położenia nowej blachy. Teraz poddawana jest patynowaniu. Pozostałe oryginalne fragmenty udało się odrestaurować.